

Pamiętasz, Była Jesień – Sława Przybylska

Pamiętasz, była jesień
Mały hotel „Pod Różami”
Pokój numer osiem
Staruszek portier
Z uśmiechem dawał klucz

Na schodach niecierpliwie
Całowałaś po kryjomu moje włosy
Czy więcej złotych liści było
Czy twych pieścizot, miły
Dzisiaj nie wiem już

Odszedłeś potem nagle, drzwi otwarte
Liść powiewem wiatru padł mi do nóg
I wtedy zrozumiałam: to się kończy
Pożegnania czas już przekroczyć próg

Pamiętasz, była jesień
Pokój numer osiem, korytarza mrok
Już nigdy nie zapomnę
Hoteliku „Pod Różami”, choć już minął rok

Kochany, wróć do mnie, ja tęsknię za tobą
I niech rozstania, kochany, nie dzielą nas już
Pociągi wstrzymać, niech nigdy już listonosz
Złych listów nie przynosi pod hotelik róż

Odszedłeś potem nagle, drzwi otwarte
Liść powiewem wiatru padł mi do nóg
I wtedy zrozumiałam: to się kończy
Pożegnania czas już przekroczyć próg

Pamiętasz, była jesień
Pokój numer osiem, korytarza mrok
Już nigdy nie zapomnę
Hoteliku „Pod Różami”, choć już minął rok



Słowa: CZEKALSKI ANDRZEJ BRUNO, PLUCIŃSKI RYSZARD

Muzyka: KASZYCKI LUCJAN MARIAN

Rok wydania: 1959